



Muszelkowe ploteczki

GRUDZIEŃ 2015



GAZETKA PRZEDSZKOLA 417 W WARSZAWIE

REDAKTORZY:

Katarzyna Chodkowska

Ewelina Iwanowska – Stelmasiak

Karolina Stępień

KALENDARZ IMPREZ

GRUDZIEŃ:

- 11.12 (piątek) Spotkanie z Mikołajem

STYCZEŃ:

- 08.01.2016r. – „Przygody Małpki Malwinki” – teatrzyk
- 22.01.2016r. – „Tańce na lodzie” – koncert
- 29.01.2016r. – „Bal karnawałowy” - impreza przedszkolna

LUTY:

- 18.02.2016r. „Spotkanie z Afryką” – zabawa muzyczna z Ricky Lion z Kongo

MARZEC:

- 04.03.2016r. – „Krasnale ratują świat” – teatrzyk
- 18.03.2016r. – „Na wodzie” – teatrzyk
- 31.03.2016r. – „Wiosenny uśmiech” – koncert

„KĄCIK MAŁEGO CZYTELNIKA”



Zdrowe jedzonko

Jedzenie stanowi jedną z najbardziej podstawowych części naszego życia – dlatego warto postawić je wysoko na liście swoich priorytetów, zacząć od początku. **Czas przeznaczony na gotowanie inwestujemy w coś niezmiernie ważnego – w zdrowie naszej rodziny. Czy znacie lepszą inwestycję?**

Wielu osobom wydaje się, że zdrowe życie jest dla osób, które mają mnóstwo czasu. Nic bardziej mylnego! Codziennie, czasem co drugi dzień, gotujemy dla siebie lub swoich bliskich. Jedzenie będzie nam towarzyszyć każdego dnia naszego życia, niezależnie od tego, czy mamy dwie prace, dom, piątkę dzieci i mnóstwo zajęć dodatkowych, czy całymi dniami siedzimy w domu, nudząc się przed telewizorem.

Innym popularnym przekonaniem jest mit, że to co zdrowe, jest zazwyczaj niesmaczne, a więc pozbawia nas przyjemności jedzenia. Nie musi tak być. **Jeżeli nie jesteśmy od dziecka przyzwyczajeni do zdrowego odżywiania, zmiana nawyków żywieniowych wymaga pewnego wysiłku.** Zmusza najpierw do zastanowienia się, co kupić, z czym to połączyć, ile tego zjeść... Zmiana powinna być stopniowa, ale trwała. Wysiłek, który podejmiemy, by jej dokonać, zaprocentuje w naszym codziennym życiu, przyniesie efekt w postaci lepszego samopoczucia i wyglądu.

Od czego zacząć zmiany? Co zrobić, aby zdrowe żywienie stało się Twoim nawykiem i nie było dla Ciebie trudne?

Pozytywne nastawienie to najważniejsza kwestia! Zmiana nawyków żywieniowych musi być naszą własną decyzją. Musimy mieć świadomość, że nasze zdrowie jest w naszych rękach, i głębokie pragnienie zmiany na lepsze.

Na starcie należy pozbyć się wszelkich produktów przetworzonych, produktów z białej maki i białego cukru, produktów zawierających glutaminian sodu i konserwanty, wszelkich niezdrowych tłuszczów, słodczy, napojów gazowanych, itp.

Kup nowe produkty, pełną mąkę, makarony pełnoziarniste, zdrowe oleje, zamień ziemniaki na kasze i ryż, kup naturalne przyprawy, zamień cukier biały na brązowy lub melasę, spożywaj więcej strączków, nasion, orzechów. To radykalne działanie doda Ci energii do zmian i sprawi, że od pierwszego dnia odczujesz ich pozytywne skutki.

Dbaj o regularność posiłków – organizm czerpie potrzebną energię z pożywienia dostarczanego na bieżąco. Częste spożywanie posiłków, codziennie mniej więcej o tej samej

porze, zapewnia stałą dostawę energii. Najrozsądniejsze jest spożycie 4 lub 5 posiłków w odstępach co 2-3 godziny.

Na początek możesz gotować to, co do tej pory, zamieniając niektóre składniki: pierogi czy naleśniki zrób z mąki pszennej, do zupy zamiast ziemniaków dodaj kaszy, jedz więcej warzyw, mięso z ziołami piecz w piekarniku. Jeśli brak Ci pomysłów, szukaj inspiracji w książkach, Internecie, a najlepiej we własnej głowie – uwierz w swoją kreatywność! Przygotuj pasty na chleb, mieszając strączki z warzywami, zbożami i innymi składnikami, które podpowie Ci intuicja. Nie bój się eksperymentów, baw się w kuchni!

Znane przysłowie mówi: „Śniadanie zjedz sam, obiadem podziel się z przyjacielem, a kolację oddaj wrogowi”. W innej wersji – „śniadanie zjedz jak król, obiad jak szlachcic, a kolację jak żebrak”. Od dawien dawna wiadomo, że śniadanie to najważniejszy posiłek, dający energię na cały dzień. Powinien być najbogatszy w wartości odżywcze ze wszystkich posiłków w ciągu dnia. Wiele osób ze względu na ciągły pośpiech rezygnuje ze śniadania. Tymczasem brak pierwszego posiłku prowadzi do spadku glukozy we krwi, a co za tym idzie – zmniejszenia wydajności pracy. W pewnym momencie dostajemy napadu wielkiego głodu i zjadamy wszystko, co mamy pod ręką, najczęściej słodczy, a to już prosta droga do otyłości.

Staraj się, aby w Twoim codziennym jadłospisie były produkty ze wszystkich grup spożywczych. Spożywaj dużo zbóż, warzyw i strączków. Odpowiednio zestawione produkty zapewnią Ci prawidłową ilość składników mineralnych i witamin oraz prawidłowe ich wchłanianie.

Bądź otwarty na nowe smaki, próbuj różnorodnych połączeń produktów, wyjdź poza sferę kulinarną wyniesioną z domu. Używaj dużej ilości ziół, naucz się ich smaków i zapachów. Po pewnym czasie stworzysz fantastyczne kompozycje, czym na pewno zachwycisz bliskich. Do stworzenia np. naleśników próbuj połączenia różnych mąk (ryżowa, kukurydziana, z ciecioriki, orkiszowa), dodaj do ciasta mak, sezam, kurkumę czy cynamon. Taka kuchnia nigdy się nie znudzi.

Jeśli masz skłonność do podjadania między posiłkami, podczas oglądania telewizji lub w sytuacjach stresowych – przyda Ci się zestaw dobrych smakołyków takich jak : suszone owoce, nasiona, orzechy.

Wyrób w sobie nawyk przygotowywania posiłków do pracy, na spotkanie w mieście, na wycieczkę, do kina. Wystarczy mały pojemnik z zapakowaną, własnoręcznie przygotowaną sałatką, zrobione przez nas ciastka, kanapki z pastą, itd. Nie mamy wtedy potrzeby sięgania po pokusy piętrzące się na półkach sklepowych.

Zanim kupisz produkt , co do którego jakości nie jesteś pewien, dokładnie przeczytaj jego skład. Nie pozwól sobie wcisnąć śmieciowego jedzenia.



Nawyki żywieniowe dzieci – Twoja odpowiedzialność!

Tylko od ciebie zależy, jakie nawyki żywieniowe będzie miało twoje dziecko, a tym samym czy będą one wpływać korzystnie na jego zdrowie w późniejszych latach życia. Oto 10 przykazań, jak sprawić, aby dziecięce wybory korzystnie procentowały w przyszłości:

1.Świeć dobrym przykładem – Nie musisz być perfekcyjną mamą czy nieskazitelnym tatą, ale jeśli twoje dziecko widzi, że starasz się jeść zdrowo i dbać o aktywność, odbierze jasny komunikat, że zdrowy styl życia jest ważnym elementem dla całej rodziny!

2.Bądź pozytywnym wojownikiem – Dzieci (tak samo jak I dorośli) nie lubą słyszeć, że czegoś im nie wolno. Zakazany owoc przecież kusi najbardziej! Zamiast zakazów, podkreślaj co jest dobre dla ich zdrowia, wzrostu, mądrości... Że rybka dla serduszka, jajko dla wzroku a warzywa po to, by zdrowo rosnąć.

3.Rozruszaj całą rodzinę – zaplanuj czas na aktywność fizyczną wspólnie. Rodzice, dzieci a nawet pies skorzysta z dodatkowej porcji ruchu, a dla najmłodszych będzie to dodatkowo doskonała zabawa z rodzicami.

4.Bądź realistą. Jeśli styl życia twój i twojej rodziny daleki jest od ideału, nie staraj się zmienić go z dnia na dzień. Nie od razu Rzym zbudowano, a nagłe zmiany często spotykają się z oporem młodszych członków rodziny. Metoda małych kroków jest najskuteczniejsza, ponieważ nie unikamy nagłych zakazów i nakazów oraz pozwalamy naszej głowie i ciału powoli adaptować się do zmieniających się warunków. Ewolucja jest znacznie bardziej korzystna niż rewolucja, szczególnie jeśli chodzi o dzieci!

5.Ogranicz czas „ekranowy”. Nie chodzi tu tylko o telewizor czy komputer. Dziś do tzw. „screen time’u” zaliczamy również telefon i tablet, z których korzystają coraz młodszy użytkownicy. Zamiast spędzać dwie godziny przed ekranem, pograj z dzieckiem w piłkę, a jeśli nie możesz pozwolić sobie na ten luksus, postaraj się zapewnić mu zajęcia ruchowe. Może to być zabawa z dziećmi sąsiadów lub zorganizowane zajęcia sportowe – najważniejsze, by z takim przedsięwzięciem wiązała się radość, zaangażowanie i pozytywne

emocje. Każde dziecko jest inne – jedno będzie cieszyć się z zajęć judo, inne z gry w piłkę, a jeszcze inne z gimnastyki artystycznej, nauki pływania czy tańca. Pozwól mu próbować różnych zajęć i wybrać ulubione.

6. Wybierz właściwe nagrody. Nie nagradzaj dziecka słodyczami, bajkami w telewizji czy gramami wideo. To zapisze w jego pamięci schemat łączenia słodkości i leniuchowania przed ekranem z pozytywnymi emocjami, a zarazem wyrobi niekorzystny nawyk pocieszania się jedzeniem i nic nie robieniem w trudnych chwilach w późniejszym życiu.

7. Spraw, by chociaż jeden posiłek był posiłkiem rodzinnym. Kiedy wszyscy razem siedzą przy stole i skupiają się na posiłku (bez włączonego telewizora, telefonu w dłoni czy laptopa na stole) istnieje znacznie mniejsze ryzyko, że dziecko zje więcej niż powinno oraz że będzie podjadało między posiłkami. Kiedy bowiem skupiamy się na samym procesie jedzenia i na tym co mamy na talerzu, nasz mózg znacznie szybciej rejestruje fakt, że jesteśmy najedzeni, co ogranicza ryzyko zjedzenia za dużo. Rozpraszanie dzieci bajką czy zabawkami podczas posiłku doprowadza do tak zwanego „bezmyślnego jedzenia” (ang. *mindless eating*), czyli zjadania posiłku bez zwracania uwagi na to, co jemy, co opóźnia impuls sytości. Spotyka to również dorosłych, którzy jedzą przed komputerem czy telewizorem!

8. Zagraj w grę „czytanie etykiet”. Podczas zakupów często nie zwracamy uwagi na to, co tak naprawdę wkładamy do koszyka. Czytanie etykiet niesie ze sobą bezcenną wiedzę, czym różnią się od siebie na pozór jednakowe produkty. Zaangażuj w czytanie całą rodzinę – wyrobisz dobry nawyk na przyszłość i pogłębisz wiedzę żywieniową, która zaprocentuje w przyszłości!

9. Bądź zaangażowany i angażuj. Bądź ambasadorem zdrowej diety w swoim domu, niech twój własny przykład stanie się wzorem do naśladowania przez młodszych domowników. Pozwól dzieciom brać aktywny udział w zakupach i przygotowywaniu zdrowych posiłków – nauka przez zabawę jest najskuteczniejsza, da poczucie najmłodszemu, że są potrzebni, a zarazem pobudzi ich ciekawość!

10. Kochaj więc kontroluj! Nie tylko swoich najbliższych, ale i siebie! Prowadźcie rodzinny dziennik zdrowia, gdzie 1-2 razy w miesiącu wpisujecie masę ciała i wzrost wszystkich członków rodziny. Pokaż dzieciom, że kontrola masy ciała jest tak samo ważna jak profilaktyczne badania u lekarza co pewien czas. Uważaj jednak, aby nie przesadzić – obsesyjne ważenie się i kontrola tego, co jecie jest równie niebezpieczna jak jej brak. Podchodź do diety z głową: jeśli na co dzień ty i twoja rodzina jecie zdrowo i często się ruszacie się, weekendowy wypad na prawdziwie włoską pizzę nie będzie stanowił najmniejszego zagrożenia dla zdrowia domowników!



„PRZEZ DZIURKĘ OD KLUCZA”

WIEŚCI Z GRUPY I „SŁONECZKA”

CO SŁYCHAĆ W „SŁONECZKACH”? CO CIEKAWEGO? A CO NOWEGO?

JAK SIĘ BAWIMY? CZEGO UCZYMYSY?

„Zabawa jest nauką, nauka jest zabawą.

Im więcej zabawy, tym więcej nauki”

Glenn Doman

Witamy słonecznie!!!

Już przeszło trzy miesiące jak jesteście przedszkolakami i już na dobre zadomowiliście się w przedszkolnych progach. Czujecie się swojsko i jesteście po prostu u siebie. Do przedszkola przychodzicie już z uśmiechem na ustach. Do końca jednak nie możemy połączyć się ,którą akurat panią zastaniemy w grupie z rana.:-)

Z chęcią i zaangażowaniem bierzemy udział w proponowanych zabawach i zadaniach- nasze panie starają się wymyślać ciągle coś nowego. Mówią o nas, że jesteście wyjątkowo samodzielni, chociaż zdarzają się bardziej uparte jednostki☺

Dużą popularnością cieszą się w naszej grupie wszelkiego rodzaju układanki. Te zabawy stymulują nasz rozwój myślowy a w szczególności uaktywniają procesy myślenia, uwagi, pamięci i wyobraźni. Według pań to sprawia, że w innych zabawach rozumiemy polecenia, koncentrujemy uwagę na konkretnych działaniach, potrafimy kojarzyć rzeczy czy zdarzenia. Możemy pochwalić się też niezłą pamięcią do zapamiętywania wierszyków, piosenek, wszelkich rymowanek i tego wszystkiego, co według dorosłych niekoniecznie powinniśmy zapamiętywać.

Spora grupa dzieci bardzo lubi tworzyć konstrukcje z klocków- i coraz bardziej je rozbudowuje, aż zdarza się ,że klocków brakuje. To jednak dobrze- rozwijamy wtedy wyobraźnię przestrzenną, planujemy no i oczywiście najtrudniejsza rzecz- uczymy się wzajemnego współdziałania i współpracy. Na szczęście nasze panie pozwalają nam samym na dochodzenie swoich praw i racji a otwarcie interweniują w razie poważniejszych konfliktów. Uczą nas także wyrażania własnego zdania i tego, co zrobić, gdy np. kolega nie ma ochoty się z nami bawić lub bawi się akurat tym, co my chcielibyśmy już mieć.

W naszej grupie można zauważyć już pierwsze talenty muzyczne, dzieci uzdolnione plastycznie- z dużą dozą wyobraźni i potrzebą tworzenia. Sprzyja temu realizacja innowacji pedagogicznej „Dziecko w świecie sztuki, wyobraźni, fantazji- aktywność twórcza w plastyce.”

Zdecydowanie większość z nas bardzo lubi wszelkie zabawy ruchowe, pobyt na podwórku. Niektórzy mają jednak tak dużą potrzebę ruchu, że czasem trudno jest pamiętać o zasadzie „w sali nie biegamy”.

Jesteśmy grupą nieco zróżnicowaną- bo i są 3- latki i 4-latki, są niejadki, średnio- jadki i super- jadki, są dzieci bardziej nieśmiałe i gaduły, co zasypują pytaniami i opowiadają mnóstwo historii. Oczywiście ujawniają się też przywódcy grupy- właściwie jest kilku pretendentów i często na tym tle dochodzi do nieporozumień.

Jak na najmłodszą grupę dzieje się u nas całkiem sporo-w ramach innowacji plastycznej uczestniczyliśmy w warsztatach plastycznych „Na szkle malowane”- wyszły nam prawdziwe dzieła sztuki! A od 23.11. jesteśmy już najprawdziwszymi przedszkolakami! Podczas prezentacji wierszy i piosenek było trochę emocji, ale to jak najbardziej naturalne- był to wszak nasz pierwszy występ a publiczności było tyle, że ho, ho... Do pasowania wielką kredką przez panią Anię podszedł każdy a tort i inne słodkości załagodził stres.

Niektórzy z nas myślą już poważnie o przyszłości; oto scenka po lekturze książki:

„- A wy kim chcecie być, jak dorośnięcie, w przyszłości?- nauczycielka

- Ja kotkiem- Sara

- No ty nie możesz być kotkiem, jak...?- Ania S. ze śmiechem

- Ty jesteś ludziem- Jaś O.

-Ale ja chcę być kotkiem- Sara

(...) - A ja chcę być policjantem-Jaś O.

- A ja nie powiem, bo tym nie można być...- Ania S. smutno

- ????

- Bo ja chcę być Panem Bogiem- Ania S.

- No jak? Nie możesz - Jaś O. ze zdziwieniem- Pan Bóg już jest, a nie ma dwóch Pan Bóg,

- Chyba Pany Bogi- Ania S.

- Pana Bogów nie ma - nie możesz być- Jaś O.- no i jesteś za mała"

Wszystko do tej pory układało się wg. planu. A teraz? Zima - nie zima? Trochę martwimy się o to, jak do nas dotrze św. Mikołaj- na saniach, bez śniegu? Chociaż...wokół przedszkola podobno krążą już mikołajowi pomocnicy i słychać czasem dzwoneczki...Bo my przecież wszyscy jesteśmy bardzo grzeczni!!!- zwłaszcza, gdy śpimy na leżakowaniu☺

Pozdrawiamy „Słoneczka”



WIEŚCI Z GRUPY II „KROPELKI”

Jak ten czas szybko leci dopiero co wróciliśmy do przedszkola po wakacjach, a niebawem zbliżają się nasze ulubione święta- Święta Bożego Narodzenia. Zanim o tym wspomnimy chcieliśmy z wami podzielić się przeżyciami jakie miały miejsce w jesienne zarówno słoneczne jak i deszczowe dni.

Pierwszy raz z całą grupą „Kropelkową” wybraliśmy się do teatru na spektakl „Buziak dla Mamusi” byliśmy pod wielkim wrażeniem jak występowali prawdziwi aktorzy na scenie czekamy z niecierpliwością na kolejny wyjazd do teatru. Wraz z jesienią rozpoczęły się w naszym przedszkolu konkursy plastyczne pt.: „Prawa dziecka” oraz „Świat abstrakcyjny w oczach dziecka”. Z ogromnym zaangażowaniem włączyliśmy się razem z rodzicami do stworzenia wspaniałych prac plastycznych a tym bardziej że w tym roku nasza grupa realizuje innowację pedagogiczną „Dziecko w świecie sztuki, wyobraźni i fantazji- aktywność twórcza w plastyce”. Bardzo cieszymy się z tego ponieważ lubimy wszelkiego rodzaju prace plastyczne jakie możemy wykonać stosując różne materiały plastyczne, przynosi nam to wiele radości. Z tej okazji odbyło się w naszym przedszkolu spotkanie z plastykiem, który pokazał nam różnego rodzaju farby dzięki, którym można wykonać wspaniałe obrazy.

Po tych zajęciach sami mogliśmy również stworzyć nasz obraz wykorzystując farby w różnych kolorach, była to dla nas super zabawa.



W listopadzie uczestniczyliśmy w bardzo ważnej Akademii przygotowanej przez starszaków z okazji Święta Niepodległości. Na tą okazję nauczyliśmy się wiersza „Kto Ty jesteś- Polak mały”, przygotowaliśmy kotyliony oraz ubraliśmy się w tym dniu na galowo.

Wydarzenie to będziemy pamiętali bardzo długo bo wzbudziło w nas patriotyczne uczucia do naszej ojczyzny- POLSKI.

W jesienny słoneczny dzień zaprosiliśmy do przedszkola nie uwierzycie kogo- nasze kochane misie bowiem obchodziliśmy w przedszkolu „Dzień pluszowego misia”, nawet w tym dniu przyszedł do nas Miś Muszelka, który już od września odwiedza nas w naszych domach. Świetnie bawiliśmy się z naszymi ukochanymi pluszakami. Miś Muszelka lubi przygody zaskoczył nas gdy pojawił się na warsztatach „Malowanie na szkło”. Aktywnie uczestniczył w zajęciach- przyglądał się jak wykonujemy kolorowe talerze ze szkła oczywiście wspierali nas w tej działalności nasi rodzice. Powstały cudne talerze które będą ozdabiać nasz Świąteczny stół. Wyjątkowa pamiątka, którą powiedzmy stworzyliśmy sami choć w dużej mierze rodzice baaaardzo nam pomogli. Zarówno rodzice jak i my bawiliśmy się wspaniale.

W ten o to sposób przywitaliśmy grudzień i nadchodzące Święta Bożego Narodzenia. Czekamy na świętego Mikołaja oraz na Wigilię na którą zaprosiliśmy wszystkich naszych bliskich.

W te Święta magiczne, życzenia ślemy liczne.

Pachnących jodełek z ogromem
świąteczek.

Pod obrusem sianka, a za oknem
bałwanka.

Prezentów pod choinką od Mikołaja z
wesołą minką

Ciepła rodzinnego w Dzień Bożego Narodzenia.



Życzą KROPELKI ORAZ PANIE.

WESOŁYCH ŚWIAT.



U Delfinków w oczekiwaniu na zimę

Jesień się kończy. Wraz z nastaniem grudnia mnóstwo zmian. Zaczniemy od zmiany wystroju naszej sali na nastrojowy świąteczny. Gwiazdki, choinki, aniołki, Mikołaje i prezenty. To jest to, co delfinki bardzo lubią ☺ zwłaszcza Mikołaja. Przyleciał z Laponii samolotem bo nie ma śniegu a renifery bez śniegu sań nie pociągną ☺. Pani Monika odebrała go z lotniska, zakwaterowała w hotelu a teraz oprowadza po Warszawie. Zapowiedział się z wizytą w naszym przedszkolu 7 grudnia (poniedziałek) sprawdzić, czy są u nas grzeczne dzieci i obiecać prezenty pod choinkę, a potem przyjedzie 11 grudnia (piątek) pobawić się z nami i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia.

Warszawa jest duża i ma wiele ciekawych miejsc, dlatego Pani Monika rzadziej będzie w grudniu w grupie, ale za to wraca po dłuższej nieobecności Pani Ela, która uwielbia Delfinki, bo miała okazję je poznać podczas obchodów święta Pluszowego Misia.

Czeka nas też Wigilijne spotkanie (16 grudnia środa godz. 16.00). Obejrzymy Jasełka przygotowane przez grupę Rybek, a potem będziemy degustować wigilijne potrawy w przygotowaniu których, to my pomożemy naszym mamom ☺. Nastroju dopełni wspólne kolędowanie.

Grudzień szybko minie, a w styczniu święto naszych Dziadków, na które zapraszamy 20 stycznia w godzinach przedpołudniowych. Czeka na babcie i dziadków występ!!!

W styczniu zaprosimy też rodziców na zajęcia otwarte, na których pokażemy jak pięknie opanowaliśmy analizę i syntezę sylabową wraz z utrudnieniami (glottodydaktyka), jak dużo już znamy liter, jak rozróżniamy głoski w nagłosie (na początku wyrazu), ile potrafimy przeczytać słów metodą globalnego czytania G. Domana.

Jest jeszcze jedna zimowa atrakcja – Karnawałowy Bal Przebierańców. W tym roku 29 stycznia (piątek). Wybór strojów to dopiero zabawa!!! Rodzice nam w tym pomogą.



WIEŚCI Z GRUPY „RYBEK”

Jesień minęła nam na wesołej zabawie i nauce. Dnia 23 października wraz z grupą Pingwinków pojechaliśmy na wycieczkę do Łazienek Królewskich na lekcję muzealną nt. „Poznaj Pałac na Wyspie”. Przedszkolaki dowiedziały się, jak żył Król August, zwiedziły sale w pałacu. Największe wrażenie zrobiła na nich sala balowa. Podczas krótkiego spaceru po parku spotkaliśmy wiewiórki, które chętnie skosztowały przyniesionych przez nas orzeszków.



Ważnym wydarzeniem przedszkolnym była uroczysta akademie z okazji Święta Odzyskania Niepodległości, która odbyła się 10 listopada. Przedszkolaki ubrane na galowo z wykonanymi przez siebie kotylionami wyglądały bardzo odświętnie. Każda grupa zaprezentowała przygotowaną przez siebie krótką część artystyczną.



Ostatniego dnia listopada spotkaliśmy się wspólnie z rodzicami na wieczorze Andrzejkowym. Odwiedziła nas wróżka, która zostawiła zadania w kopertach. Przedszkolaki wykonały wszystkie polecenia, wyróżyły sobie przyszłość oraz zawód który będą wykonywać, gdy dorosną. Wróżba z przekładaniem bućków do progu pokazała, kto pierwszy wyjdzie za mąż. Nie mogło zabraknąć również lania wosku przez klucz.

7 grudnia do naszego przedszkola zagościł Święty Mikołaj, rozmawiał z dziećmi i przestrzegał, aby były grzeczne. Każdemu dziecku wręczył prezent sprawiając, że na twarzach wszystkich przedszkolaków zagościł uśmiech. Po kilku dniach powrócił aby spotkać się z nami na zabawie Mikołajkowej.

Obecnie w grupie Rybek trwają intensywne przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia. Przedszkolaki uczą się swoich ról, kolęd, pastorałek i tańca, tak aby jak najpiękniej zaprezentować się przed gośćmi.



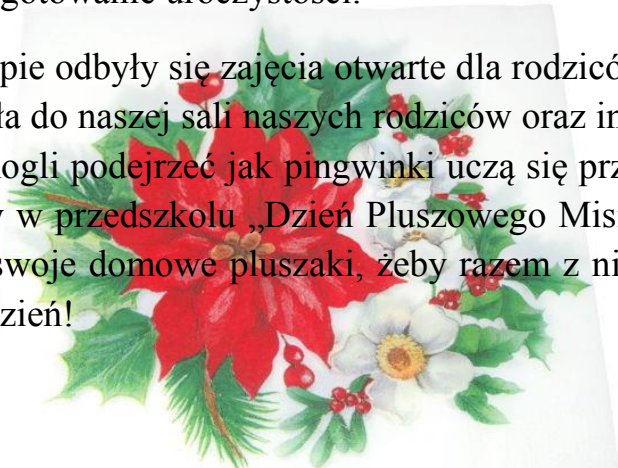
WIEŚCI Z GRUPY V „PINGWINKÓW”



Za nami trzy miesiące i dużo ciekawych zajęć. Zajęcia zorganizowane przez nasze panie rozwijają wiedzę pojęciową, koncentrację uwagi, pamięć wzrokowo – słuchową, wiedzę przyrodniczą. Uczestniczymy w zajęciach plastycznych, technicznych, ćwiczymy sprawność grafomotoryczną. Ciągłe pracujemy nad rozwojem naszego słownictwa, uczymy się poprawnie wypowiadać i uważnie słuchać. Systematycznie wykonujemy ćwiczenia i zadania w naszych książkach.

W listopadzie przygotowaliśmy się do uroczystości przedszkolnej „Dzień Niepodległości”. Dnia 10 listopada w sali gimnastycznej zebrały się dzieci z całego przedszkola. Pięknie udekorowana sala, odświeżone stroje, kotyliony zdobiące nasze bluzeczki, świadczyły o tym, że jest to szczególnie dzień. Wszystkie dzieci odśpiewały Hymn Polski. Nasza grupa zaprezentowała wiersze i piosenki polskie. Gromkie brawa i pochwała pań były dla nas nagrodą za czas, który poświęciliśmy na przygotowanie uroczystości.

W listopadzie w naszej grupie odbyły się zajęcia otwarte dla rodziców, które prowadziła pani Ania. Zaprosiła do naszej sali naszych rodziców oraz inne panie z przedszkola, aby wszyscy mogli podejrzeć jak pingwinki uczą się przez zabawę. 25 listopada świętowaliśmy w przedszkolu „Dzień Pluszowego Misia” – mogliśmy w tym dniu przynieść swoje domowe pluszaki, żeby razem z nimi troszkę poszaleć i je przytulać cały dzień!



Grudzień to miesiąc , który dostarcza nam wiele radości , mimo że za oknami panuje chłód, to nasze serduszka biją bardzo gorąco i radośnie bo to przecież okres przygotowania do najbardziej lubianych przez dzieci świąt. Z niecierpliwością czekaliśmy na wizytę Mikołaja w naszym przedszkolu. Czekają nas również przygotowania do świąt Bożego Narodzenia. W tym roku przygotowujemy przedstawienie jasełkowe nie tylko dla naszych rodziców, ale też dla dzieci i rodziców z grup I i II. Nauka pastorałek, coraz bardziej profesjonalne wcielanie się w role oraz korzystanie z profesjonalnych strojów to przedsmak nastroju jaki zbudujemy podczas występu. Zaraz po nowym roku przygotowujemy się do kolejnego przedstawienia. Tym razem dla naszych kochanych babć i dziadków.



Prawdziwy Święty Mikołaj

Pewnego dnia, przed Bożym Narodzeniem, cała rodzina wybrała się na świąteczne zakupy. Marcinek i Karolinka bezustannie przypominali rodzicom, że trzeba kupić choinkę. Mama i tata uważali, że ważniejsze są : suszone grzyby, mak, bakalie, przyprawy do pierników i mnóstwo innych rzeczy do jedzenia, nie mówiąc o prezentach- ale to była tajemnica.

- Choinkę kupimy na końcu- powiedział tata.

-Dopiero?!- zmartwiły się dzieci.

Właśnie wchodzili do supermarketu, gdy Karolinka zawołała:

-Święty Mikołaj!- I... zamarła z zachwytu.

-On nie jest prawdziwy- powiedział szeptem Marcinek.

-Jest prawdziwy, bo się rusza- Karolinka nie odrywała wzroku od Mikołaja.

-Rusza się, bo jest żywy- wyjaśnił Marcinek.

- No widzisz, że jest prawdziwy- upierała się Karolinka.

-To jest zwyczajny pan przebrany za Świętego Mikołaja. Spójrz, tam jest drugi... O! A tam jeszcze jeden.-Marcinek patrzyła na siostrzyczkę tak, jakby był nie wiadomo jaki mądry. I wtedy Karolinka się rozpłakała.

- Co ci się stało? – zdziwił się Marcinek?

- Ja chcę prawdziwego Świętego Mikołaja!- łkała Karolinka.

Wszyscy troje pocieszali ją, jak mogli. Mama mówiła, że tacy sklepowi Mikołajowie są po to, żeby dorosłym i dzieciom było przyjemnie robić zakupy. Tata był zdania, że taki chodzący Mikołaj jest najlepszą gwiazdkową dekoracją, bo przypomina o zbliżających się świętach, tak samo jak choinki na ulicach i sklepowych wystawach. Tylko Marcinek powiedział Karolinie to, na co naprawdę czekała:

-Prawdziwy Święty Mikołaj jest jeszcze bardzo daleko. Przyjedzie do nas w świąteczną noc i przyniesie prezenty. Przekonasz się.

-A po czym poznam że jest prawdziwy?- dociekała Karolinka.

-Bo przyniesie nam to, o co prosiliśmy w liście- wyjaśnił Marcinek.

Karolinka przestała płakać i nawet uśmiechała się do tych nieprawdziwych Mikołajów. Na koniec kupili piękną choinkę.

- Zajmie chyba cały nasz duży pokój- powiedziała mama.

- Myślę ,że trzeba będzie wywiercić dziurę- dodał tata.

- W suficie czy w podłodze?- zapytał Marcinek.

A Karolinka wciąż czekała na Świętego Mikołaja.

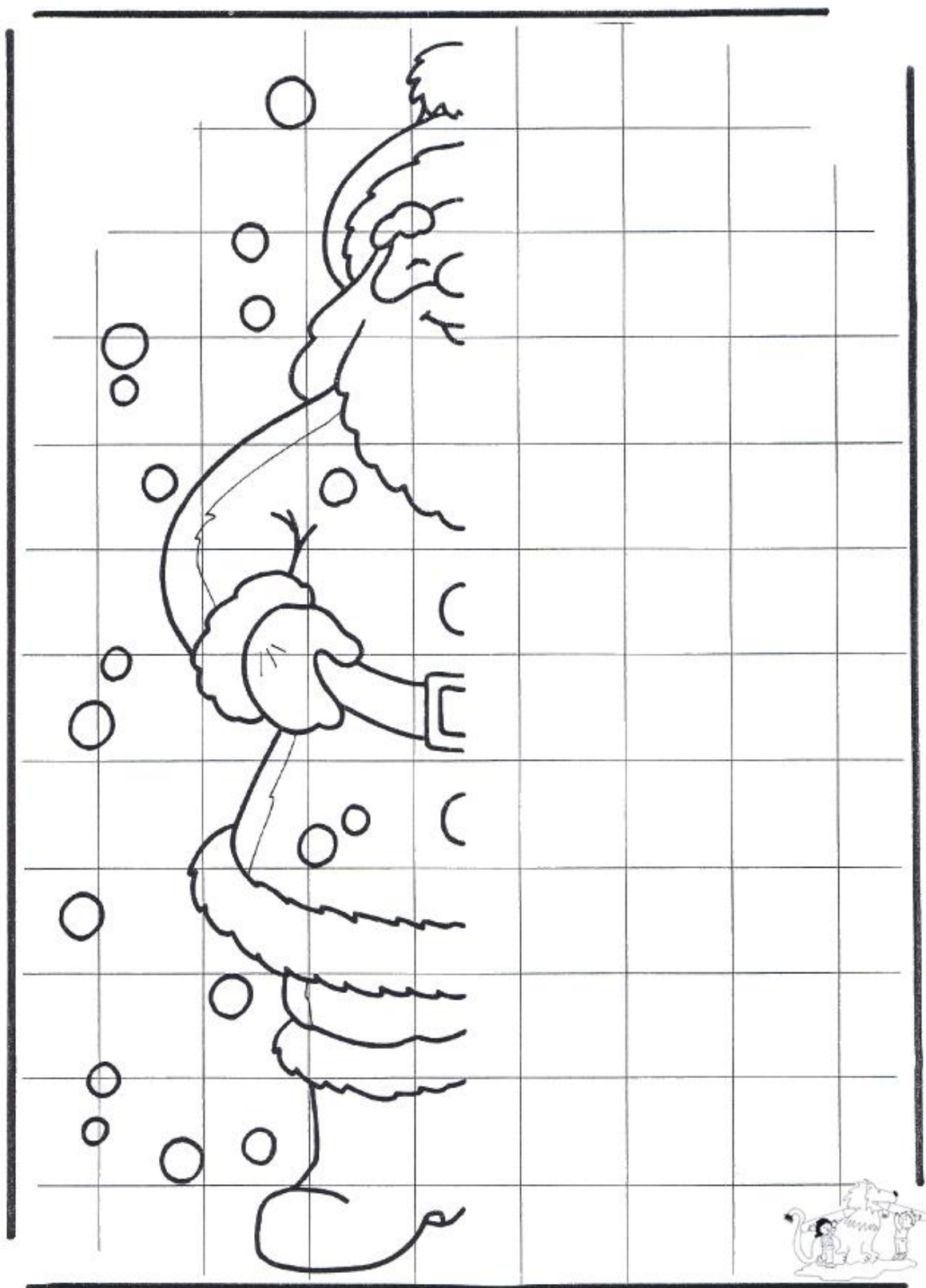


„STRONKA DLA MALUCHA”

Znajdź takie same obrazki.



Dorysuj drugą połowę Świętego Mikołaja.



Dopasuj cienie do zabawek na choinkę.

